

Sygn. akt III AUa 148/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Beata Górka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 r. w Szczecinie

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych K. F. (1), A. Ł., R. O., E. C. (1), H. P. (1), A. L., W. K., M. G. (1), K. Z., D. K. (1), D. K. (2), T. G., P. G.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 października 2012 r. sygn. akt VI U 1779/09

1. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku imię zainteresowanego Z. przez zastąpienie zapisu (...) zapisem (...),
2. oddala apelację.

SSO del. Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 148/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzjami z dnia 7.09.2009 roku o numerach:

1. (...), stwierdził, że E. C. (1), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 14.03.2007 roku do 31.07.2007 roku,

2. (...), ustalił, że K. F. (1), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 03.01.2008 roku do 28.02.2008 roku oraz od 02.03.2008 roku do 28.04.2008 roku,

3. (...), stwierdził, że P. G., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 29.05.2007r.

do 31.07.2007r., od 22.11.2007r. do 28.02.2008r. i od 03.03.2008r. do 30.04.2008r,

4. (...), stwierdził, że T. G., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 29.05.2007 roku

do 31.07.2007 roku , od 22.11.2007 roku do 29.02.2008 roku oraz od 03.03.2008 roku do 30.04.2008 roku,

5. (...), ustalił, że M. G. (1), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 29.10.2007 roku do 30.11.2007 roku,

6. (...), stwierdził, że D. K. (1), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 29.10.2007 roku do 30.11.2007 roku,

7. (...), ustalił, że D. K. (2), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 30.01.2008 roku do 31.05.2008 roku,

8. (...), stwierdził, że W. K., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 08.01.2008 roku do 29.02.2008 roku,

9. (...), ustalił, że A. L., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 08.03.2008 roku do 30.05.2008 roku,

10. (...), ustalił, że A. Ł., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 26.06.2007 roku do 28.09.2007 roku,

11. (...), ustalił, że H. P. (1), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w dniu 26.06.2007 roku,

12. (...), ustalił, że R. O., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 26.11.2007 roku do 15.12.2007 roku,

13. (...), ustalił, że K. Z., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 06.03.2008 roku do 23.09.2008 roku.

Uzasadniając decyzje organ rentowy podniósł, że zainteresowani byli zobowiązani wykonywać swoje prace w ustalonych z góry godzinach, przedstawiciel płatnika codziennie sprawdzał listę obecności w pracy i w swojej pracy byli podporządkowani spółce (...) oraz kierownictwu budowy, na której wykonywali swoje obowiązki. W ocenie organu rentowego uznać należało, że wykonywana przez nich praca miała wszelkie znamiona umowy o pracę (pracownik zobowiązany był do wykonania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, za wynagrodzeniem).

Płatnik składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. w odwołaniach od wyżej wskazanych decyzji organu rentowego podniósł, że organ rentowy niezasadnie jednak przyjął, iż P. G., K. F. (1), A. Ł., R. O., E. C. (2), H. P. (1), A. L., W. K., M. G. (2), K. Z., D. K. (1), D. K. (2), T. G. powinni być objęci ubezpieczeniem społecznym jako pracownicy, podczas gdy strony zawarły umowę o dzieło, tym bardziej, że z umów łączących strony nie wynikał bezwzględny obowiązek osobistego świadczenia pracy, ani zasada ciągłości świadczenia pracy, zaś wykonawcy każdorazowo mieli powierzane do wykonania określone dzieło (ściany, kominy, stan surowy budynku) i tym samym przedmiot umów był z góry określony. W wyniku pracy zainteresowanych powstawał zindywidualizowane dzieło (ściany, kominy, stan surowy budynku). Odwołujący się wskazał również, że wynagrodzenie za wykonanie dzieła co do zasady miało być płatne dopiero po jego zrealizowaniu, a jedynie z uwagi na powszechną praktykę panującą na budowach prowadzonych przez płatnika, spółka wypłacała wykonawcom zaliczki na poczet wynagrodzenia umownego, jednak końcowe rozliczenie następowało dopiero po zakończeniu wykonywania dzieła i jego bezusterkowym odbiorze. Odwołujący się podkreślił przy tym, że wypłata wynagrodzeń ubezpieczonym nigdy nie odbywała się w cyklicznych miesięcznych okresach, była niesystematyczna, dokonywana była na żądanie wykonawcy w formie zaliczki w trakcie prac lub po odbiorze dzieła. Zdaniem skarżącego organ rentowy nieprawidłowo również przyjął, że ubezpieczeni byli podporządkowani spółce. Zdaniem płatnika wykonawcy sami organizowali sobie sposób i tryb wykonywania dzieł, nie podlegając kierownictwu na budowie w sposób charakterystyczny dla przepisów prawa pracy, lecz jedynie zgodnie z przepisami Prawa budowlanego. Żaden z przedstawicieli spółki nie był przełożonym ubezpieczonych, nikt nie wydawał ubezpieczonym poleceń służbowych, nie kontrolował czasu świadczenia pracy w danym dniu. Ubezpieczeni nie podpisywali listy obecności ani list płac i nie obowiązywał ich z góry określony czas pracy.

Mając na uwadze powyższe płatnik składek wniósł :

1. o zmianę zaskarżonych decyzji w całości poprzez ustalenie, że zainteresowani jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o dzieło u płatnika nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach,
2. o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości i zasądzenie od płatnika zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując zarazem argumentację zawartą w uzasadnieniach zaskarżonych decyzjach.

O oddalenie odwołania wniósł pełnomocnik zainteresowanego E. C. (1).

Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowił połączyć sprawy z wyżej wskazanych odwołań celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz wezwał zainteresowanych do udziału w sprawie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10.10.2012 r. oddalił wszystkie odwołania i zasądził od płatnika składek na rzecz pozwanego kwotę 780 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych. Spółka (...) była podwykonawcą robót budowlanych zleconych przez spółkę (...) z siedzibą w S. na podstawie

- umowy nr (...) z dnia 26 lutego 2007 r.,
- umowy nr (...) z dnia 14 sierpnia 2007 r.,
- umowy nr (...) z dnia 21 listopada 2007 r.,
- umowy nr (...) z dnia 16 lutego 2008 r.

Zakres prac i odpowiedzialności podwykonawcy wynikający ze wskazanych umów polegał na wykonaniu stanów surowych budynków typu bliźniak o nr (...), domów wolnostojących o nr (...), muru oporowego wzdłuż granicy dzielącej inwestycje przy ul. (...), domów wielorodzinnych o nr (...). Wszystkie inwestycje były realizowane w S. w okolicy dzielnicy O.. Wykonanie stanu surowego otwartego sprowadzało się do wybudowania budynków bez przykrycia dachu, okien, bez drzwi - surowe mury i ściany. Domy jednorodzinne były murowane z porothermu, a stropy wylewane, jednolite. Spółka (...) dostarczyła spółce (...) wszystkie niezbędne materiały budowlane, w tym cały sprzęt i media. Generalny inwestor zapewniał również całe zaplecze socjalne: baraki

z szatniami i natryskami. Umowy były realizowane od 2007 r. do 2008 r. J. S. (1) jako członek zarządu spółki (...) sp. z o.o. w S. zatrudniał pracowników w ramach umów o pracę, jak również na podstawie umów cywilno prawnych (na umowę o dzieło). W dniu 12 marca 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i E. C. (1) zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu fundamentów ściany parteru działka (...) O.-S., deskowania

i zbrojenia stropu działka (...)”. W § 2 umowy wskazano,

że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 14 marca 2007 r. oraz termin ukończenia na dzień 31 lipca 2007 r.

W § 4 umowy postanowiono, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. Natomiast w § 5 umowy wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie

w wysokości 9.000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 14 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym E. C. (1) wystawił rachunek datowany na dzień 31 lipca 2007 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 9.000 zł brutto.

Kolejną umowę „o dzieło” płatnik zawarł z E. C. (1) w dniu 28 września 2007 r. W toku postępowania powypadkowego związanego z wypadkiem przy pracy, któremu uległ E. C. (1) oraz postępowania kontrolnego prowadzonego równoległe przez Państwową Inspekcję Pracy w S., na jej wniosek J. S. (1) zmienił ww. formę zatrudnienia na umowę o pracę.

W dniu 2 stycznia 2008 r. (...) sp. z o.o. w S. i K. F. (2) zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu muru oporowego żelbetonowego według dokumentacji technicznej ul. (...) - granicą”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 3 stycznia 2008 r. oraz termin ukończenia na dzień 28 lutego 2008 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 10500 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 2 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. K. F. (2) wystawił rachunek datowany na dzień 28 lutego 2008r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 10.500 zł brutto. Kolejną umowę strony zawarły w dniu 1 marca 2008 r. ,

a jej przedmiot określili jako wykonanie klatek schodowych żelbetonowych na bud. (...) O. -W.. Termin rozpoczęcia prac strony ustaliły na dzień 2 marca 2008 r., zaś termin ukończenia na dzień 28 kwietnia 2008 r. Wynagrodzenie określono na kwotę 12.000 zł. Pozostałe warunki umowy pozostały takie same jak przy pierwszej z umów. K. F. (2) wystawił rachunek datowany na dzień 30 kwietnia 2008 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 12.000 zł brutto.

W dniu 28 maja 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i P. G. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu ściany piętra oraz kominów na bud., bliźniak działka (...), S., O.-W.”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 29 maj 2007 r. oraz termin ukończenia na dzień 31 lipca 2007 r. r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 6,000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 14 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. Następnie, został wystawiony rachunek datowany na dzień 28 lutego 2008 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 10.500 zł brutto.

Kolejne umowy strony zawarły w dniu 22 listopada 2007 r. oraz w dniu 3 marca 2008 r. Przedmiot pierwszej z nich określili jako „wykonanie stanu surowego budynku zgodnie z dokumentacją techniczną O.-W. bud (...)”, przedmiot drugiej określili jako: „wykonanie stanu surowego bud. (...) O.-W. - Budowa Widokowo. Termin rozpoczęcia i zakończenia prac strony ustaliły kolejno na okres od 22 listopada 2007 r. do 29 lutego 2008 r. oraz od dnia 3 marca 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2008 r. Wynagrodzenie określono na kwotę kolejno 9.500 zł oraz 12.000 zł. Pozostałe warunki umowy pozostały tożsame jak przy pierwszej umowie poza terminami płatności wynagrodzeń § 6 umów).

W dniu 28 maja 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i T. G. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu ściany na piętrze, kominów na działce (...) budowa O.-S.”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 29 maj 2007 r. oraz termin ukończenia na dzień 31 lipca 2007 r. r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 6,000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 14 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. Został wystawiony rachunek datowany na dzień 31.07.2007 r., określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 6.000 zł brutto.

Kolejne umowy strony zawarły w dniu 22 listopada 2007 r. oraz w dniu 3 marca 2008 r. Przedmiot pierwszej z nich określili jako „ wykonanie stanu surowego budynku zgodnie z dokumentacją techniczną O.-W. bud. (...)”, przedmiot drugiej określili jako: „stanu surowego budynku zgodnie z dokumentacją O. - W. bud. (...)”. Termin rozpoczęcia i zakończenia prac strony ustaliły kolejno na okres od 22 listopada 2007 r. do 29 lutego 2008 r. oraz od dnia 3 marca 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2008 r. Wynagrodzenie określono na kwotę po 12.000 zł w każdej z umów. Pozostałe warunki umowy pozostały tożsame jak przy pierwszej umowie poza terminami płatności wynagrodzeń § 6 umów).

W dniu 29 października 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i M. G. (1) zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu stanu surowego budynku jednorodzinne zgodnie z dokumentacją techniczną działka nr (...)”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 29 października 2007 r. oraz termin ukończenia na dzień 30 listopada 2007 r. r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 3.200 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 14 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się

bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. M. G. (1) wystawił rachunek datowany na dzień 26.11.2007 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 3.200 zł brutto.

W dniu 29 października 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i D. K. (1) zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu stanów zerowych na budynkach (...) O., zgodnie z dokumentacją techniczną”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 29 października 2007 r. oraz termin ukończenia na dzień 30 listopada 2007 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 14 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. D. K. (1) wystawił rachunek datowany na dzień 30.11.2007 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 2.000 zł brutto.

W dniu 28 stycznia 2008 r. (...) sp. z o.o. w S. i D. K. (2) zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu chudego betonu, izolacji pod płytę fundamentową o pow. 640 m2 w dwóch budynkach S. - O. ul. (...) bud nr (...)”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 30 stycznia 2008 r. oraz termin ukończenia na dzień 20 marca 2008 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 10.500 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 7 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym.

W dniu 18 marca 2008 r. strony zawarły kolejną umowę, której przedmiot określiły jako wykonanie zbrojenia płyty fundamentowej S.-O. ul (...) bud nr (...) - wmontowanie około 11 ton stali” Termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 21 marca 2008 r. oraz termin ukończenia na dzień 31 maja 2008 r. Wynagrodzenie określono na kwotę 11.600 zł. Pozostałe warunki umowy pozostały bez zmian.

D. K. (2) wystawił w dniu 14.05.2008 r. oraz w dniu 31 maja 2008 r. rachunki określające wynagrodzenie za wykonaną pracę na kolejno na kwotę 10500 zł i 11600 zł brutto.

W dniu 7 stycznia 2008 r. (...) sp. z o.o. w S. i W. K. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „płyty fundamentowej pod bud. Wielorodzinną zgodnie z dokumentacją techniczną - ul. (...) bud nr (...)”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 8 stycznia 2008 r. oraz termin ukończenia na dzień 29 lutego 2008 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 12.000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 2 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. W. K. wystawił rachunek datowany na dzień 29.02.2008 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 12.000 zł brutto.

W dniu 5 marca 2008 r. (...) sp. z o.o. w S. i R. L. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu ścian konstrukcyjnych parteru, wykonanie zbrojenia, płyty stropowej, podciągów i wieńców oraz zabetonowanie - S. - O. budynek (...)”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 8 marca 2008 r. oraz termin ukończenia na dzień 30 maja 2008 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 21.700 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 7 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano,

że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. R. L. wystawił rachunek datowany na dzień 31.05.2008 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 21700 zł brutto.

W dniu 25 czerwca 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i A. Ł. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu stanu surowego budynku typu bliźniak działka (...) bez klatki schodowej, zgodnie z dokumentacją techniczną”.

W § 2 umowy wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. Jak wynika z treści § 3 ww. umowy ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 26 czerwca 2007 r. oraz termin ukończenia na dzień 28 września 2007 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 6.000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 14 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. A. Ł. wystawił rachunek datowany na dzień 10.07.2007 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 6.000 zł brutto.

W dniu 25 czerwca 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i H. P. (1) zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu prac pomocniczych przy murarzu na budynkach (...) (w zakres miały wchodzić prace porządkowe na placu budowy)”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 26 czerwca 2007 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 9.000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 14 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. H. P. wystawił rachunek datowany na dzień 17.07.2007 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 9.000 zł brutto.

W dniu 26 listopada 2007 r. (...) sp. z o.o. w S. i R. O. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło – za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu muru oporowego na działce nr (...) w S., ul. (...)”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 26 listopada 2007 r., termin ukończenia na dzień 15 grudnia 2007 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 7 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. Wystawiono rachunek datowany na dzień 16.12.2007 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 2000 zł brutto.

W dniu 5 marca 2008 r. (...) sp. z o.o. w S. i K. Z. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał wykonać dzieło

– za wynagrodzeniem - polegające na: „wykonaniu deskowania stropów, nadproży, wieńców oraz zbrojenia na budynkach (...) S. O.

ul. (...)”. W § 2 wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. W § 3 ustalono termin rozpoczęcia „dzieła” na dzień 6 marca 2008 r., termin ukończenia na dzień

29 maja 2008 r. W § 4 wskazano, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. W § 5 wskazano, że wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości 24.300 zł. W § 6 wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 7 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę. W § 7 wskazano, że wykonawca zobowiązuje się bezwzględnie przestrzegać przepisy BHP na stanowisku roboczym. K. Z. wystawił rachunek datowany na dzień 31.05.2008 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 24300 zł brutto.

W dniu 2 kwietnia 2008 r. strony zawarły kolejną umowę, której przedmiot określiły jako wymurowanie kominów, zaszalowanie i wylanie schodów, wymurowanie ścianek działowych na budynkach nr (...) O. ul. (...) ” Termin rozpoczęcia „działa” na dzień 3 kwietnia 2008 r. oraz termin ukończenia na dzień 23 września 2008 r. Wynagrodzenie określono na kwotę 27.000 zł. Pozostałe warunki umowy pozostały bez zmian. K. Z. wystawił w dniu 24.09.2008 r. rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 27.000 zł brutto.

Przed rozpoczęciem prac związanych z powierzonymi obowiązkami zainteresowani byli instruowani o przebiegu pracy i planach z tym związanych.

Bieżące wykonywanie przez zainteresowanych prac podlegało stałemu codziennemu nadzorowi i kontroli. Pracami na budowach, na których wykonywali swoje obowiązki zainteresowani kierował J. S. (1) jako reprezentant spółki wykonawczej (...). Dodatkowo poza J. S. (1), osobą bezpośrednio kierującą pracami budowlanymi (do czasu wypadku przy pracy, który miał miejsce w dniu 31 października 2007 r.) był również zainteresowany E. C. (1). Z uwagi na wysokie kwalifikacje zawodowe E. C. pełnił nieformalnie funkcję brygadzysty w stosunku do pozostałych pracowników spółki (...). Na terenie budowy podczas wykonywania prac przez zainteresowanych poza J. S. obecny był również kierownik robót J. Z.. Nadzór bezpośredni nad całością budowy domów jednorodzinnych sprawował kierownik budowy Z. U. (1) - pracownik głównego inwestora spółki (...). W skład kierownictwa budowy wchodziło dodatkowo trzech majstrów - pracowników V..

Kierownik budowy, majster lub sam J. S. na bieżąco wskazywali zainteresowanym wadliwość prac oraz nakazywali ich poprawienie w ramach ustalonego wcześniej wynagrodzenia. Wynagrodzenie nie było obniżane w związku z dostrzeżonymi usterkami, bowiem usterki były przez zainteresowanych na bieżąco usuwane. Zainteresowani przy wykonywaniu powierzonych prac używali materiałów i narzędzi dostarczanych przez głównego inwestora spółkę (...). Materiały typu cement, stal, drewno, płyty do szalowania, gwoździe itp. wydawane były wyłącznie między godziną 8-10. Niewykorzystane materiały były składane przy budowanym budynku, skąd zabierał je inwestor V.. Zainteresowani nie mogli wykonywać powierzonych im prac budowlanych w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie,

nie mogli swobodnie rozkładać czasu pracy potrzebnego ich zdaniem na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie zakreślonym w umowach o dzieło. Zainteresowani podejmowali prace etapami, zgodnie z harmonogramem prac narzuconym przez inwestora. J. S. (1) interweniował, w sytuacji gdy majster budowy informował go o powstałym opóźnieniu, a nadto decydował, który etap prac w danym dniu, albo tygodniu będą wykonywać zainteresowani. Zdarzało się,

że kierował zainteresowanych do innych prac niż mieli to określone w dotyczących

ich umowach. Zainteresowani nie mogli odmówić przesunięcia ich do wykonywania innych zadań, gdyż w takiej sytuacji groziło im zwolnienie z pracy. Zainteresowani musieli również stosować się do decyzji J. S. (1) co do sposobu wykonania pracy. Wszystkie pracujące na rzecz płatnika osoby, zarówno pracownicy zatrudnieni na podstawie umów o pracę, jak i na podstawie umów cywilnoprawnych przychodziły do pracy na teren budów codziennie o stałej godzinie: rano godzina 7.00, ewentualnie 7.30 (w okresach kiedy później robiło się widno). Swoje obowiązki wykonywali przez co najmniej 8 godzin dziennie - do godziny 15 - 15.30. Zainteresowani nie mogliby wykonywać powierzonych im prac w innych godzinach niż godziny otwarcia budowy (od 7 do 17). E. C. (2) jako nieformalny brygadzysta codziennie sprawdzał obecność w pracy i prowadził listę przepracowanych godzin. Zainteresowani podczas wykonywania prac mogli ze sobą współpracować, zdarzało się, że pomagali sobie nawzajem w wykonaniu swoich obowiązków. W okresie obowiązywania łączących strony umów „o dzieło” wynagrodzenie wynikające z tych umowy wypłacone było zainteresowanym albo częściowo w formie zaliczek w trakcie obowiązywania umów, albo po zakończeniu prac. P. G., K. F. (1), A. Ł., R. O., E. C. (2), H. P. (1), A. L., W. K., M. G. (1), K. Z., D. K. (1), D. K. (2) oraz T. G. nie zostali zgłoszeni przez płatnika do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie i wskazał na przepis art. 6 ust.

1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity opublikowany w Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585, ze zm.)

- zwaną dalej ustawą systemową. Sąd pierwszej instancji podniósł, że spornym w sprawie było, czy zasadnie organ rentowy objął zaskarżonymi decyzjami P. G., K. F. (1), A. Ł., R. O., E. C. (2), H. P. (1), A. L., W. K., M. G. (1), K. Z., D. K. (1), D. K. (2) oraz T. G. ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy świadczonej na rzecz płatnika (...) sp. z o.o. w S.. Na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornym dla Sądu Okręgowego pozostawał w zasadzie tylko fakt, że zainteresowani w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach wykonywali na rzecz płatnika czynności określone w zawartych przez strony umowach jako „wykonanie fundamentów ściany parteru działka (...) O.-S., deskowanie i zbrojenie stropu działka (...) wykonanie muru oporowego żelbetonowego według dokumentacji technicznej ul. (...), wykonanie ściany piętra oraz kominów budynku, bliźniak działka (...), S., O.-W., wykonanie stanu surowego budynku zgodnie z dokumentacją techniczną O.-W. bud (...), wykonanie ściany na piętrze, kominów na działce (...), budowa O.-S., wykonanie stanów zerowych na budynkach (...) O., zgodnie z dokumentacją techniczną, wykonanie chudego betonu, izolacji pod płytę fundamentową o pow. 640 m² w dwóch budynkach S. - O. ul. (...) bud nr (...), wykonanie zbrojenia płyty fundamentowej S.-O. ul. (...) bud nr (...) - wmontowanie około 11 ton stali, wykonanie płyty fundamentowej pod bud. wielorodzinną zgodnie z dokumentacją techniczną - ul. (...) bud nr (...), wykonanie ścian konstrukcyjnych parteru, wykonanie zbrojenia, płyty stropowej, podciągów i wieńców oraz zabetonowanie - S. - O. budynek (...), wykonanie stanu surowego budynku typu bliźniak działka (...) bez klatki schodowej, zgodnie z dokumentacją techniczną, wykonanie prac pomocniczych przy murarzu na budynkach (...) (w zakres miały wchodzić prace porządkowe na placu budowy), wykonanie deskowania stropów, nadproży, wieńców oraz zbrojenia na budynkach (...) S. O. ul. (...), wymurowanie kominów, zaszalowanie i wylanie schodów, wymurowanie ścianek działowych na budynkach nr (...) O. ul. (...)” otrzymując w zamian wynagrodzenie. Spór dotyczył tego na jakich zasadach zainteresowani owe czynności wykonywali – czy w sposób odpowiadający wykonywaniu umowy o dzieło, czy też – jak twierdził organ rentowy - umowy o pracę. Powyższe ustalenia miały istotne znaczenie dla określenia, czy zainteresowani powinni zostać objęci – w okresach określonych w zaskarżonych decyzjach – ubezpieczeniami społecznymi, z obowiązkiem odprowadzenia przez płatnika stosownych składek. Sąd podniósł, iż oparł się na dowodach z dokumentów, a w zakresie zbieżnym z nimi uznał za wiarygodne także zeznania J. S. (1) (reprezentanta płatnika), oraz wyjaśnienia zainteresowanego K. Z. odmawiając im waloru wiarygodności jedynie w tej części, w której podnosił on, iż pracownicy zatrudnieni przez płatnika na podstawie umów o dzieło byli zupełnie samodzielni w organizowaniu i wykonywaniu pracy. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom zainteresowanego E. C. (1), korespondowały one bowiem z wyjaśnieniami innego zainteresowanego M. G. (1).

Odnosząc się do meritum sprawy Sąd Okręgowy podniósł, że jakkolwiek ustawodawca wprowadził zasadę swobody zawierania umów, to jednak dopuszczalne jest w postępowaniu przed Sądem badanie charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego. W szczególności Sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

Z mocy art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Jednocześnie, w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony. Określenie to może nastąpić przy użyciu różnych metod, jak np. z zastosowaniem obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem

planów, rysunków, przez opis. Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o pracę. Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W myśl zaś §1¹ ww. art. 22 k.p., zatrudnienie w warunkach określonych w §1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez stronę umowy. Od dnia 29 listopada 2002 r. obowiązuje również §1² art. 22, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w §1. Celem ww. przepisu jest przeciwstawienie się pojawieniu się praktyki zawierania pozornych umów prawa cywilnego w celu obejścia przepisów, w szczególności ochronnego ustawodawstwa pracy oraz opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd Okręgowy podkreślił, że stosunek pracy to więź prawna o charakterze dobrowolnym i trwałym, łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudnienia pracownika przy umówionej pracy i wypłacanie mu wynagrodzenia za pracę (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 czerwca 1996, sygn. akt III APr 10/96, Apel.-Lub. 1997/2/10). W odróżnieniu od umowy zlecenia, najbardziej istotnymi elementami stosunku pracy są: obowiązek pracownika świadczeń pracy osobiście, w sposób ciągły, podporządkowany poleceniom pracodawcy, który jest obowiązany do wynagrodzenia pracownika. W licznych orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że charakter podstawowy, konstrukcyjny dla istnienia stosunku pracy ma przede wszystkim fakt podporządkowania pracownika wyrażający się w określonym czasie pracy i określonym miejscu wykonywania czynności, podpisywaniu list obecności, podporządkowaniu pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Ponadto, tak w judykaturze jak i w literaturze, podkreśla się takie cechy stosunku pracy jak pracowniczy obowiązek starannego działania, a nie osiągnięcia rezultatu, oraz obciążenie pracodawcy ryzykiem prowadzenia działalności.

W ocenie Sadu meriti o kwalifikacji umowy decyduje w pierwszej kolejności zasada swobody umów polegająca na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który będzie ich łączył. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Podkreślenia przy tym wymaga, że w razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy (np. brak podporządkowania, możliwość zastąpienia pracownika osobą trzecią), nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę. W sytuacji, gdy nawiązany przez strony stosunek prawny nosił cechy zarówno stosunku pracy jak i stosunku cywilnoprawnego, dla ustalenia, jaki stosunek łączył strony, decydujące jest jakie cechy przeważały. W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy całkowicie obce stosunkowi pracy, nie jest możliwe ustalenie, że nawiązana została umowa o pracę (tak wyrok SN z 14 lutego 2001r. w sprawie I PKN 256/00 (OSNP 2002/23/564).

Od umowy o dzieło odróżnić należy również umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Sąd Okręgowy wskazał, za Sądem Apelacyjnym w Lublinie (wyroku z 26 stycznia 2006 r., III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5.), że jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (podobnie SN w wyroku z 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 63). Należy jednak pamiętać, że – na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) – wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. Nadzór nad wykonywaniem czynności przewidzianych umową, oraz określenie miejsca i sposobu pracy, typowe są raczej dla umowy o świadczenie usług, gdzie liczy się bieżąca staranność pracy i wykonywanie poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniem kontrahenta i w sposób przez niego oznaczony, nie zaś dla umowy o dzieło, gdzie liczy się jedynie rezultat w postaci wykonanego dzieła. W przypadku umowy o dzieło występuje większa swoboda organizacyjna wytwórcy. W orzecznictwie podkreśla się przy

tym, że umowy której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, LEX nr 470956). W wyroku z dnia 19 marca 2008 r. (sygn. akt I ACa 83/08, Lex nr 466437) Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyjaśnił natomiast, że wykonywanie powtarzalnych czynności - usług w pewnym przedziale czasowym, nie może zostać zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności.

W oparciu o powyższe rozważania prawne, zdaniem Sądu Okręgowego, umów zawartych między zainteresowanymi i płatnikiem nie można uznać za umowy

o dzieło. W wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje bowiem rodzaj

i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności. Wykonujący dzieło działa w zasadzie samodzielnie, na swoje ryzyko, w wyniku jego pracy powstaje zindywidualizowany samoistny rezultat. Tymczasem łączący strony stosunek prawny wyróżniał się brakiem samodzielności w organizowaniu i wykonywaniu powierzonych czynności, dbaniem o bieżącą staranność pracy i wykonywaniem poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniami płatnika, w sposób przez niego oznaczony i na jego ryzyko. Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że zainteresowani w spornym okresie pozostawali w relacji zbliżonej do podporządkowania pracowniczego. Zasada podporządkowania pracownika polega na obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą, tj. jej organizacją

i przebiegiem. Kodeks pracy, normując różne rodzaje stosunków pracy, wszystkie te stosunki prawne opiera m.in. na zasadzie podporządkowania pracownika regulaminowi pracy i poleceniom pracodawcy (por. wyr. SN z 19.02.1987 r., I PR 6/87, OSN 1988/4/52). Granice podporządkowania zakreślają bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa (nie tylko prawa pracy, ale i innych gałęzi prawa,

np. prawa karnego), zasady współżycia społecznego, rodzaj umówionej pracy (wyjątki zostały ściśle określone - patrz np. art. 42 § 4 oraz art. 81 § 3 k.p.) oraz zagrożenia dla zdrowia i życia (patrz art. 210 k.p.). Podporządkowanie pracownika może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody, zwłaszcza jeżeli wykonuje zawód twórczy (wyr. SN z 07.09.1999 r., I PKN 277/99, OSN 2001/1/18). Mając na uwadze powyższe Sąd zwrócił bowiem uwagę, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż zainteresowani nie mogli wykonywać powierzonych im prac budowlanych w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie,

nie mogli również swobodnie rozkładać czasu pracy potrzebnego ich zdaniem

na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie zakreślonym w umowach

o dzieło. Zainteresowani podejmowali prace etapami, zgodnie z harmonogramem prac narzuconymi przez inwestora.

To J. S. (1), jako reprezentant płatnika, decydował jaki etap prac w danym dniu albo tygodniu będą wykonywać zainteresowani. Zdarzało się przy tym, że J. S. (1) kierował zainteresowanych

do innych prac niż mieli to określone w dotyczących ich umowach. Zainteresowani

nie mogli przy tym odmówić przesunięcia ich do wykonywania innych zadań, gdyż

w takiej sytuacji obawiali się zwolnienia z pracy. Zainteresowani musieli również stosować się do decyzji J. S. (1) co do sposobu wykonania pracy. Wszystkie pracujące na rzecz płatnika osoby przychodziły do pracy na teren budów codziennie

o stałej godzinie: rano na godzinę 7.00, ewentualnie 7.30 (w okresach kiedy później robiło się widno), swoje obowiązki wykonywali przez co najmniej 8 godzin dziennie

- do godziny 15 - 15.30. Nie było przy tym możliwości bez wyraźnej zgody płatnika, aby zainteresowani wykonali powierzone im prace w innych godzinach niż godziny otwarcia budowy (od 7 do 17). Tym samym, zainteresowani nie byli w żadnym razie samodzielnymi w organizacji i wykonywaniu swojej pracy (co jest cechą charakterystyczną umowy o dzieło), lecz wykonywali poszczególne czynności zgodnie ze wskazaniami płatnika i w sposób przez niego oznaczony. Z ustaleń stanu faktycznego, w ocenie Sądu Okręgowego, wynikało również, że bieżące wykonywanie przez zainteresowanych prac podlegało stałemu codziennemu nadzorowi i kontroli. Nadzór bezpośredni nad całością budowy domów jednorodzinnych sprawował kierownik budowy Z. U. (1) - pracownik głównego inwestora spółki (...). W tym miejscu podkreślenia wymaga, na co również zwrócił uwagę płatnik, że zasadniczo wykonywanie zleconych czynności pod nadzorem kierownika budowy nie przesądza o świadczeniu pracy w ramach podporządkowania

pracowniczego (wyr. SN z 22.12.1998 r., I PKN 517/98, OSN 2000/4/138), pełnienie przez daną osobę funkcji kierownika budowy nie oznacza bowiem bynajmniej, że jest ona pracodawcą w rozumieniu Kodeksu pracy, a jedynie to, iż pełni ona rolę koordynującą w zakresie robót wykonywanych na danym obiekcie. Jednak w niniejszym postępowaniu istotnym było to, że zainteresowani podlegali nie tylko nadzorowi kierownika budowy, ale prawidłowość wykonywania przez nich pracy nadzorował również płatnik. Pracami zainteresowanych kierował bowiem J. S. (1) - jedyny wspólnik i członek zarządu spółki (...). Poza J. S. (1), osobą bezpośrednio nadzorująca prawidłowość wykonania prac był zainteresowany E. C. (1). Z uwagi na wysokie kwalifikacje zawodowe pełnił on nieformalnie funkcję brygadzysty w stosunku do pozostałych pracowników spółki (...).

Zdaniem Sadu pierwszej instancji, istotnym jest również sposób wypłaty zainteresowanym wynagrodzenia za wykonywane czynności. Wprawdzie treść umowy łączącej zainteresowanych i płatnika wskazywała, iż wynagrodzenie miało zostać wypłacone już po wykonaniu czynności, niemniej jak wynika z zeznań zarówno reprezentanta płatnika jak i wyjaśnień zainteresowanych, część pieniędzy była zainteresowanym wypłacona w formie zaliczki, jeszcze przed zakończeniem prac. Co ważne, wysokość owych zaliczek nie była uzależniona od etapu wykonywanych prac, lecz jak wynika z zeznań zainteresowanego E. C. (1) uzależniona była od liczby przepracowanych godzin. Podkreślił, iż zainteresowani nie byli karani finansowo (nie obniżano im też wynagrodzenia) w przypadku wadliwego wykonania prac, musieli jedynie poprawić wykonane prace.

Nadto, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że łączący strony stosunek prawny charakteryzował się kolejną cechą znamionującą raczej stosunek pracy, a nie umowę o dzieło, a mianowicie zainteresowani wykonywali swoje czynności na ryzyko pracodawcy. Po pierwsze, zainteresowani wykonywali swoje obowiązki przy użyciu materiałów i narzędzi innych środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków dostarczonych przez inwestora, na którego rzecz świadczył usługi płatnik. Po drugie, to płatnik, jako podwykonawca, ponosił ujemne konsekwencje błędów i opóźnień spowodowanych przez zainteresowanych (tzw. ryzyko osobowe). W przypadku opóźnienia realizacji inwestycji inwestor odpowiedzialnością obciążał bowiem płatnika, jako swojego podwykonawcę (wystawiał tzw. czerwone faktury).

Sąd pierwszej instancji podniósł, że kolejną cechą, jakiej stosownie do wyrażanych w orzecznictwie poglądów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, sygn. akt III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5), oczekuje się od przedmiotu umowy o dzieło jest możliwość poddania umówionego rezultatu („dzieła” – w tym przypadku wykonanych części budynku) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, jako ważne kryterium pozwalające odróżniać tę umowę od zlecenia starannego dokonania czynności faktycznych (usług). W ocenie Sądu, jeśli chodzi o przedmiot spornych umów, bez wątplenia istniała możliwość poddania wytwarzanych przez zainteresowanych elementów budynku sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Jak bowiem wynika z całości zgromadzonego w sprawie – spójnego w tym zakresie – materiału dowodowego, zainteresowani zajmowali się budową kolejnych części budynku od fundamentów po stropy na podstawie dokumentacji technicznej, a efekty ich pracy podlegały bieżącemu nadzorowi pracowników spółki na rzecz której świadczył usługi płatnik. W ocenie Sadu meriti należy jednak pamiętać, że – na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) – także wykonujący usługę odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że dana osoba (zamawiający, zlecający) przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (w przypadku umowy o świadczenie usług - bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. W niniejszej sprawie istotną jest przy tym okoliczność, że zainteresowani podczas wykonywania prac mogli ze sobą współpracować, zdarzało się, że pomagali sobie nawzajem w wykonaniu danego elementu budynku, z oczywistych zatem względów trudno byłoby sprawdzić, którą część wykonała dana osoba i obciążyć ją odpowiedzialnością za wadliwe wykonanie pracy.

W analizowanym postępowaniu brak jest zdaniem Sądu Okręgowego również podstaw do uznania, iż w wyniku pracy zainteresowanych powstawały zindywidualizowane dzieła. Wprawdzie przedmiot łączących strony umów był określany jako wykonanie muru oporowego, ściany, komina, stanu surowego budynku itp. i wykonanie tych elementów wymagało od zainteresowanych legitymowania się określonymi kwalifikacjami i umiejętnościami, jednocześnie jednak w tym miejscu podkreślenia wymaga, że z uwagi na specyfikę powierzonych ubezpieczonym prac

- prace budowlane - logicznym wydaje się, iż prace takie związane były z osobistymi przymiotami wykonawców, jak np. kwalifikacjami, sumiennością, starannością itp. Co więcej wykonane przez zainteresowanego elementy nie stanowiły dobra same w sobie, były częścią większego projektu, którego realizacją zajmował się płatnik: wybudowaniem budynków mieszkalnych. Trzeba w przy tym dodać, że jakkolwiek bowiem nie można wyłączyć, że wykonanie konkretnego elementu budynku może być przedmiotem umowy o dzieło, przy ocenie charakteru umowy w tym względzie każdorazowo należy mieć na uwadze zarówno rodzaj końcowego efektu pracy, jak również sposób jego realizacji (samodzielnie). Co więcej wskazać w tym miejscu należy, że sam płatnik nie traktował zakresu prac określonych w konkretnych umowach w sposób sztywny, skoro zainteresowani współpracowali ze sobą przy tworzeniu kolejnych elementów budynku, zdarzało się również, że byli kierowani do innych prac niż wymienione w łączących ich z płatnikiem umowach.

Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że analogiczne prace jak zainteresowani wykonywały również osoby zatrudnione przez płatnika w ramach umów o pracę,

a zatem osoby, od których nie wymaga się wytworzenia dzieła a jedynie starannego działania (np. zainteresowany E. C. (1) miał takie same obowiązki zarówno w okresie gdy pracował u płatnika na podstawie umowy „o dzieło” jak i w okresie gdy był zatrudniony u płatnika w ramach umowy o pracę).

Z tych też przyczyn, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania ubezpieczonego i na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 5 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądził od odwołującego się, jako strony przegrywającej proces, na rzecz organu rentowego kwotę 780 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości płatnik składek - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego i uchylenie wszystkich zaskarżonych decyzji, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach niniejszego postępowania, w tym postępowania odwoławczego.

Wyrokowi Sądu Okręgowego apelujący zarzucił następujące uchybienia:

1. naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego powodującą sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z przeprowadzonymi dowodami w szczególności w zakresie:

a. braku wszechstronności przy dokonywaniu oceny

- zeznań K. Z., w tym w zakresie wskazującym na samodzielność

w organizowaniu i wykonywaniu pracy, chociaż i w tym zakresie korespondowały one z zeznaniami M. G. (1) oraz J. S. (1), a częściowo również Z. U. (1) oraz dokumentami w postaci umów o dzieło oraz rachunków znajdujących się w aktach sprawy,

- zeznań reprezentanta płatnika J. S. (1), jako niewiarygodnych, chociaż w znacznej mierze były one potwierdzone zeznaniami świadków M. G. (1) oraz K. Z., w szczególności co do częstotliwości wizyt J. S. (1) na budowie, braku obowiązku wpisywania się na listy obecności, sposobu określenia wynagrodzenia za wykonane roboty, woli stron stosunku do ukształtowania wzajemnych zobowiązań jako umowy o dzieło a nie umowy o pracę,

- zeznań E. C. (1) jako dowodu stanowiącego podstawę oceny zeznań pozostałych świadków, chociaż w świetle wszystkich okoliczności związanych

ze współpracą tej osoby z płatnikiem zeznania te winny być wyjątkowo ostrożnie oceniane, a to z uwagi na inne toczące się postępowania, w których E. C. (1) wystąpił z roszczeniami przeciwko (...) Sp. z o.o. w S., a które w dużej mierze zależą od stwierdzenia stosunku łączącego te strony w niniejszym procesie,

b. istotnych błędów logicznego rozumowania przy dokonywaniu oceny zeznań E. C. (1) w zakresie ustalenia charakteru stosunku łączącego

go z ubezpieczonym, a w szczególności w zakresie sposobu ustalania wysokości należnego wynagrodzenia za wykonane roboty, bowiem pozostają one w sprzeczności z przedłożoną w sprawie dokumentacją

c. bezzasadnego pominięcia przy dokonywaniu ustaleń treści zeznań M. G. (1) przy jedynie lakonicznym wskazaniu na przeprowadzenie tego dowodu bez wskazania dlaczego i w jakim zakresie i czy Sąd uznał te zeznania za wiarygodne,

d. błędną ocenę dowodów z dokumentów, w szczególności zawartych

z zainteresowanymi umów o dzieło oraz przedkładanych do nich rachunków

i poprzez pominięcie okresów ich obowiązywania dla ustalenia okoliczności braku ciągłości stosunku prawnego, jako elementu całkowicie obcego dla stosunku pracy,

2) poczynienie błędnych ustaleń faktycznych i wadliwe przyjęcie przez Sąd

I instancji, że:

- wynikiem prac zainteresowanych nie miało być dzieło, podczas gdy efektem wykonania umowy miał być pewien rezultat rozumiany jako wybudowanie, czyli stworzenie pewnego substratu materialnego (budynku w stanie surowym, kominów, płyty fundamentowej) określonego na podstawie przekazanej wykonawcom dokumentacji technicznej przygotowanej przez inwestora, która powodowała, że dzieło było określone pod względem metrycznym bardzo szczegółowo, co pozwalało na zweryfikowanie czy działania wykonawcy dały oczekiwany efekt (rezultat) bez względu na ocenę staranności działań,

- w zakresie obowiązku osobistego świadczenia pracy przez zainteresowanych, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że zainteresowani mieli

w tym zakresie dowolność, tj. pomagali sobie według własnego uznania, czy to

w ramach wzajemnych rozliczeń czy koleżeńsko, bez konieczności zgłaszania zmiany zakresu wykonywanych czynności danego dnia, czy przejścia na inne miejsce wykonywania robót oraz bez konieczności uzyskania w tym zakresie zgody skarżącego, co jednoznacznie świadczy o tym, że zainteresowani samodzielnie decydowali kto i co będzie robił i jak zaplanuje swoje prace, a jedynym warunkiem determinującym decyzję w tym zakresie była konieczność wykonania dzieła

w określonym terminie i zgodnego przedmiotowo z umową,

- istniało podporządkowanie kierownictwu J. S. (1) podczas gdy, co wynika

z treści zeznań przesłuchanych osób, sam J. S. (1) jako przedstawiciel Spółki nie był obecny na budowie w sposób ciągły, a jego ewentualne uwagi były przekazywane zainteresowanym wobec wskazań inwestora i to w zasadzie w głównej mierze w zakresie terminowości wykonywania umów, w aspekcie trwającego na tej budowie całego ogromnego procesu inwestycyjnego,

- określenia czasu wykonywania robót, podczas gdy godziny, w których możliwe było przebywanie zainteresowanych na budowie nie wynikały z wzajemnych ustaleń,

a jedynie z ustalonego przez inwestora harmonogramu prac na budowie, zakazu wykonywania robót w niedziele, konieczności występowania do inwestora z prośbą

o zgodę na wykonywanie robót w soboty oraz po godzinie 17, tym bardziej, że jak to wynika z zeznań świadków, w tym Z. U. i M. G., nie były

to godziny stałe, a nadto z uwagi na konieczność dochowania terminów zainteresowani często jak byli na budowie to więcej niż 8 godzin dziennie,

- pominięcia faktu, iż zainteresowani wykonywali czynności nie w systemach pracy wskazanych w Kodeksie Pracy, a w sposób dogodny dla siebie,

- odpowiedzialności ubezpieczonego za działania zainteresowanych, w sytuacji gdy w przypadku wystawienia przez inwestora tzw. „czerwonych faktur” Spółce, ta mogła i korzystała z uprawnienia następczego obciążenia tymi należnościami swoich podwykonawców,

- braku zaistnienia elementów obcych stosunkowi pracy podczas gdy z treści umów oraz rachunków zgromadzonych w niniejszej sprawie, a nawet samej treści zaskarżonych decyzji wynika „brak ciągłości” zawiązanego stosunku prawnego pomiędzy zainteresowanymi a ubezpieczonym,

- braku zaistnienia elementów obcych stosunkowi pracy podczas, gdy z treści umów oraz rachunków zgromadzonych w niniejszej sprawie oraz zeznań M. G. i J. S. wynika, iż wypłacenie wynagrodzenia w pełnej wysokości określonej w umowie zależało od rezultatu, tj. wykonaniu dzieła zgodnie z dokumentacją budowlaną w określonym terminie.

Apelujący dodatkowo wskazał w uzasadnieniu swojego środka zaskarżenia na lakoniczność uzasadnienia wyroku w części dotyczącej oceny zeznań, gdyż Sąd I instancji nie dokonał wystarczającej weryfikacji zgodności treści poszczególnych zeznań. Przedstawiona ocena odnosiła się bowiem jedynie do zweryfikowania które z zeznań J. S. (1), M. G. (1), K. Z. korespondowały z zeznaniami E. C. (1). Całkowicie pominięto fakt, że zeznania ww. osób w części sprzecznej z zeznaniami E. C. (1) korespondują ze sobą.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 10.07.2013r. pełnomocnik ubezpieczonego wskazał na rozbieżność polegającą na tym, że w zaskarżonych decyzjach przesądzono, iż strony łączyły umowy zlecenia, a tymczasem Sąd Okręgowy skupił się na ustalaniu, czy strony łączyły umowy o pracę. Strony na samym początku chciały i zawierały umowy o dzieło, a nie umowy zlecenia, a tym bardziej umowy o pracę.

Organ rentowy oraz zainteresowani nie ustosunkowali się do treści apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak również prawidłowe rozważania prawne Sądu Okręgowego przedstawione w pisemnych motywach uzasadnienia sporządzonego do zaskarżonego rozstrzygnięcia, przyjmując je za własne, co czyniło zbędnym ponowne ich szczegółowe przytaczanie.

Jednocześnie nie podzielił żadnego zarzutu płatnika, zawartego w apelacji.

Rozpoznając niniejszą sprawę w pierwszej instancji Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Wbrew apelacji prawidłowo wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności faktyczne sprawy. Sąd I instancji zebrał pełny materiał dowodowy, który poddał swobodnej ocenie dowodów, o której stanowi art. 233§1 k.p.c. Za trafny należało uznać wniosek Sądu Okręgowego że w każdym z analizowanych przypadków, mimo zawierania przez strony (ubezpieczonego i zainteresowanego) umowy zatytułowanej jako „umowa o dzieło” i oznaczeniem jej przedmiotu jako „dzieła”, dochodziło do faktycznego świadczenia pracy polegającej na wykonywaniu robót budowlanych w procesie inwestycyjnym, w konsekwencji czego dochodziło do spełnienia warunków z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej i tym samym objęcia zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi (emerytalnym, rentowym i wypadkowemu). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulegało bowiem wątpliwości, że zainteresowani świadczyli pracę na podstawie umowy o pracę i w żadnym przypadku nie wchodziła w rachubę umowa o dzieło, mimo nazwania poszczególnych umów, umowami o dzieło, czy umowa o świadczenie usług. Bez znaczenia jest, to jak strony nazwały zawartą umowę. Oceniając charakter umów należy bowiem brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące

celowo stwarzać pozór zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Nazwa umowy nie może bowiem automatycznie przesądzać o jej charakterze. Poza tym, już z pobieżnej lektury umów, nazwanych przez strony „umowami o dzieło” wynika, że ich przedmiot został ujęty zbyt ogólnie, nie został dostatecznie zindywidualizowany. Przedmiot ten nie został ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Ustawodawca regulując instytucję umowy o dzieło,

tj. umowy rezultatu, położył szczególny nacisk na ocenę wykonania dzieła zgodnie z pierwotnymi parametrami zakreślonymi przez zamawiającego. Skoro płaćnik zawierając umowy w zasadzie nie wyznaczył zainteresowanym dokładniejszych parametrów wykonania pracy, wykraczającymi poza zwyczajowe powierzenie pracy, trudno uznać, aby badane umowy były umowami o dzieło. Należy podkreślić,

że w każdym z analizowanych przypadków strony, mimo pewnego skonkretyzowania przedmiotu dzieła (np. w umowie z dnia 02.01.2008r. „wykonanie muru oporowego żelbetowego wg dokumentacji technicznej ul. (...) sp.V(...)) nie ustalały bliższych wymogów dla dzieła, przez co nie dochodziło

do jego zindywidualizowania na tyle, aby można było poddać efekty pracy sprawdzianowi pod względem wystąpienia ewentualnych wad fizycznych.

W podanym powyżej przypadku umowy z dnia 02.01.2008r. nie dołączono do umowy wspomnianej w treści dokumentacji technicznej, a przecież dzięki niej można było ustalić, gdzie miał powstać mur oporowy, o jakiej długości, wysokości, grubości

i według jakich jeszcze innych parametrów, w tym co do technologii i metody,

za pomocą jakich dopuszczalnych materiałów, jeżeli prace nie miałyby być wykonywane z użyciem materiałów ubezpieczonego jako zamawiającego dzieło.

Sąd Apelacyjny analizując treść zawartych umów miał na uwadze, iż nazwa umowy nie może mieć decydującego znaczenia dla określenia charakteru stosunku prawnego powstałego w wyniku jej zawarcia. Nie wystarczy bowiem nazwać umowę odpowiednio, czy wprowadzić do jej treści określone zapisy, aby stworzyć pożądaną przez strony stosunek prawny. O tym jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzygają warunki w jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy, czy nawet zamiar stron w tym zakresie. Sąd Najwyższy już w wyroku z 25 stycznia 2002 roku (sygn. akt II UKN 769/00, LEX nr 560567) stwierdził, że dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego

(czy doszło do nawiązania stosunku pracy, innego stosunku cywilnoprawnego, czy też w ogóle nie doszło do ważnego złożenia oświadczenia woli z powodu jego pozorności) decydujące znaczenie mają ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności zawarcia umowy, jej celu i zamiaru stron. Charakter stosunku prawnego ustala się na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich wykładni w oparciu o całokształt okoliczności towarzyszących realizacji umowy.

Trzeba zatem uwzględnić okoliczność, jak faktycznie umowa była realizowana. W analizowanych, połączonych, sprawach, z uwagi na okoliczności wykonywania zleczanych prac ogólnikowo określonych w treści pisemnych umów, nie sposób mówić o konkretnych dziełach. **W istocie bowiem była świadczona praca. Zatem nie były to ani umowy o dzieło, ani umowy o świadczenie usług (zlecenia).** Trzeba mieć na uwadze, że podstawową przesłanką rozróżniającą umowę o dzieło od umowy zlecenia jest to czy dana umowa jest umową rezultatu (umowa o dzieło) czy umową starannego działania (umowa o pracę, umowa zlecenia, o świadczenie usług), a w niniejszej sprawie z treści składanych przez zainteresowanych zeznań wynika, że prace, które miały być wykonywane, zlecano im na bieżąco, prace te nadzorowano i były one realizowane w określonych ramach czasowych. Najpierw zatem konkretyzowała się potrzeba wykonania prac związanych z procesem budowlanym, a następnie były one zlecane do wykonania zainteresowanemu. Nie dochodziło bowiem faktycznie do skonkretyzowania określonego rezultatu, tylko do podania, co ma być danego dnia wykonane. Trzeba przy tym pamiętać, że prace wykonywane przez zainteresowanych miały wpływ na pozostałe powiązane ze sobą elementy procesu wykonawczego na budowie i nie było tu dowolności po stronie danego zainteresowanego. Jak zostało to już uprzednio wyjaśnione, samo użycie w umowie słowa „umowa o dzieło” czy powoływanie w treści kontraktów „dzieła” nie ma prawnie decydującego znaczenia zważywszy na okoliczności towarzyszące realizacji umów między zainteresowanymi, płaćnikiem składek. Do chwili wyrokowania w pierwszej instancji, jak również w toku postępowania apelacyjnego, ubezpieczony nie przedstawił

przekonywujących dowodów świadczących o tym, że w tym czasie zainteresowani wykonywali konkretne z góry określone „dzieła”, za które otrzymywali konkretne wynagrodzenia (za dzieło określone w umowie).

Płatnik i zainteresowani nie respektowali treści umowy (umów o dzieło) co do przedmiotu prac. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wyraźnie wynika, że sposób wykonywania „dzieł” niewiele miał wspólnego ze sposobem wykonywania pracy w aspekcie przedmiotu i terminowości. Zainteresowani bowiem przychodzili do pracy regularnie, zostawali „po godzinach”. Zamiast zatem respektować terminy z umów, obowiązywały zupełnie inne terminy, związane ze złożonym z wielu mających ze sobą współgrać elementów procesu inwestycyjnego obejmującego postawienie szeregu budynków mieszkalnych. Płatnika interesowało zaś tylko to, czy dany zainteresowany potrafi wykonać określone prace, a jeżeli otrzymywał odpowiedź twierdzącą, zatrudniał go do pracy. Z ustaleń faktycznych wynika, że zainteresowani nie mieli za zadanie wykonywanie poszczególnych „dzieł”, lecz w rzeczywistości pracowali nad poszczególnymi etapami finalnego produktu, w obrębie prac na bieżąco

im wskazywanych. Wola stron, na jaką powołał się apelujący, nie przerodziła się w fakt realizowania umowy (umów) o dzieło. Faktycznie bowiem zainteresowani świadczyli pracę w warunkach stosunku pracy, a nie zlecenia, czy umowy o dzieło, albowiem w każdym z analizowanych przypadków zaistniały cechy typowe dla stosunku pracy, jak praca pod nadzorem, podporządkowanie, osobiste świadczenie, praca w skooperowanym zespole, praca w określonych normach czasu pracy,

za bezwzględną odpłatnością. Zainteresowani nie mieli samodzielności

w organizowaniu i wykonywaniu powierzanych im czynności. Treść zawieranych umów, przedmiot i kwoty wynagrodzenia, także wskazują, że stronom nie chodziło

o osiągnięcie rezultatu, tylko o uczestniczenie przez zainteresowanych w większym projekcie, jaki realizował ubezpieczony (płatnik) w ramach robót budowlanych. Ryzyko działalności pozostawało po stronie płatnika. W apelacji nie zawarto żadnych nowych dowodów obalających już przeprowadzone, uznanych za wiarygodne,

stanowiąc w istocie jedynie polemikę ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podzielił w całości konstatację Sądu pierwszej instancji, że zainteresowanych łączyły z płatnikiem składek, umowy o pracę, a nie umowy o dzieło, czy lansowane na rozprawie apelacyjnej cywilnoprawne umowy o świadczenie usług, a to z kolei prowadziło do objęcia zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: **emerytalnym, rentowymi i wypadkowym (zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy systemowej) oraz obowiązkiem odprowadzenia składek na Fundusz Pracy**

(na podstawie art. 104 ust. 1 pkt 1 lit c) ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy) i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy).

Mając na względzie przedstawioną ocenę, działając na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł w pkt 2 sentencji.

W punkcie 1 sentencji wyroku dokonał na podstawie art. 350 § 1 sprostowania oczywistej omyłki co do imienia zainteresowanego K. Z..

del. SSO SA Beata Górńska SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak